

Biblioteka miejska ambasadorem kurortu

Napisano dnia: 2021-04-05 15:53:57



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Świetnym ambasadorem kurortu znad Bystrzycy Dusznickiej jest jego Miejska Biblioteka Publiczna. Prowadzona pod kierunkiem dyrektorki Iwony Mokrzanowskiej pozostaje placówką pełną kreatywności, mimo panującej pandemii. Tego potwierdzeniem jest choćby to, że w roku 2020 została uznana za najlepszą bibliotekę na Dolnym Śląsku.



Polanicka biblioteka zyskała na nowoczesności

Jeszcze przed kilkunastu laty wydawało się, że przeprowadzka polanickiej księżnicy z centrum miasteczka w bardziej zaciszny rejon może odbić się negatywnie na jej atrakcyjności. Z jednej strony zaletą było zapewnienie jej nowoczesnego i większego lokum, z drugiej jednak oddaliła się od większości swoich czytelników. Ale i w jej przypadku potwierdziło się powiedzenie, że aktywność załogi może zdziałać cuda. Gdy zaczęła nią zarządzać Iwona Mokrzanowska, okazało się, że biblioteka doskonale odnajduje się na obszarach, których dotychczas nie dotykała. Pojawiła się więc działalność edukacyjna, jeśli chodzi o obsługę komputera i poruszanie się w świecie internetu, wystawiennicza z zakresu pozaksiążkowego, rekreacyjna adresowana do dzieci. Pracownicy MBP pochyliłi się nad pisaniem projektów nastawionych na pozyskiwanie funduszy niezbędnych na wzbogacenie ofert dla osób korzystających z placówki jak i jej wzmocnienie o nowszy sprzęt. Na ile skutecznie, widać to w jej pomieszczeniach czy po liczbie przeprowadzonych dodatkowych zajęć.



Placówka żyje nie samą książką

- Nasza biblioteka jest chlubą i doskonałą wizytówką Polanicy-Zdroju - podkreśla burmistrz **Mateusz Jellin**. - Gruntownie zmodernizowana ma czas na śledzenie różnych programów niosących ze sobą środki i przymierzanie ich do swoich możliwości. Powiem nieskromnie, że pani Iwona jest mistrzynią i w pozyskiwaniu funduszy, i w przygotowywaniu koncepcji rozwojowych. Mamy teraz wizję związaną z utworzeniem bezobsługowej filii bibliotecznej, z czytelnią, do tego z tarasem w parku Józefa. Znajdzie się tam miejsce na część multimedialną, gdzie będzie prezentowana historia, współczesność i bogactwo parku Zdrojowego.



W parku Józefa powstanie bezobsługowa czytelnia

Z roku na rok MBP mocniej zmierza w stronę ośrodka kultury i miejsca pamięci o przeszłości. Słowem, zaczyna stanowić namiastkę muzeum miejskiego. Już sukcesywnie wzbogaca ekspozycję szkła polanickich artystów, który to pomysł m.in. pochwalił rektor Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu prof. Wojciech Pukocz. Równolegle gromadzi regionalia, czyli pamiątki po mieszkańcach kurortu i otaczających go miejscowości, np. Starego Wielisławia. W ten sposób chce zachować dla potomnych fotografie, rękodzieła, unikatowe urządzenia, które mogłyby trafić na wysypisko, co byłoby niepowetowaną stratą.

(bwb)